

Sygn. akt II CZ 172/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Barbara Myszka

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa W. K.

przeciwko I.K .

o rozwód,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 19 grudnia 2012 r.,

zażalenia pozwanej

na wyrok Sądu Apelacyjnego

z dnia 17 maja 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i pozostawia Sądowi rozstrzygnięcie  
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu  
kończącym postępowanie w sprawie.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 17 maja 2012 r., Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 6 października 2011 r., oddalający powództwo W. K. przeciwko I. K. o rozwód, oraz przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny za podstawę prawną rozstrzygnięcia przyjął art. 386 § 4 i art. 108 § 2 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, albowiem oddalając powództwo na podstawie art. 56 § 3 k.r.o. ze względu na wyłączną winę powoda w rozkładzie pożycia pomiędzy małżonkami, nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności dotyczących winy rozkładu pożycia stron. Zdaniem Sądu Apelacyjnego przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie uzasadnia wniosku, że sprawa została należycie wyjaśniona do stanowczego rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności sprawy i orzekł w oparciu o niepełny materiał dowodowy, a ocena tego materiału okazała się dowolna i tym samym naruszyła art. 233 § 1 k.p.c. Postępowanie dowodowe zostało ograniczone jedynie do przesłuchania stron oraz dwóch świadków. Negatywna przesłanka orzeczenia rozwodu przewidziana w art. 56 § 3 k.r.o. ustalona została w oparciu o zeznania pozwanej, pomimo tego, że powód im zaprzeczył. W ocenie Sądu Apelacyjnego całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie pozwala na przypisanie zeznaniom pozwanej waloru wiarygodności. Sąd Apelacyjny nie zgodził się również z oceną Sądu Okręgowego, że zaciąganie przez pozwaną zobowiązań kredytowych bez wiedzy i zgody powoda oraz podpisywanie przez pozwaną za powoda zgody na udzielenie kredytu jest nieistotne przy ocenie zawinienia w rozkładzie pożycia małżeńskiego. Sąd Okręgowy nie wyjaśnił ponadto, dlaczego zeznania powoda, dotyczące przyczynienia się pozwanej do zerwania więzi małżeńskich, uznane zostały za niewiarygodne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie jest wystarczające odmówienie im wiarygodności jedynie z tego względu, że powód nie mógł niczego zarzucić pozwanej. Ustalenie, że to powód doprowadził do rozpadu rodziny, nie oznacza

jeszcze, że pozwana nie jest współwinna rozkładowi pożycia. Sąd Okręgowy nie odniósł się ani do zeznań powoda związanych ze spłacaniem przez niego długów pozwanej oraz trwonienia przez nią pieniędzy, ani do twierdzeń powoda dotyczących sfalszowania przez pozwaną jego podpisu w celu uzyskania kredytu, ani do zawiadomienia o popełnieniu przez nią przestępstwa, ani do sporządzonej w innej sprawie opinii biegłego, z której wynika, że powód nie podpisał zgody na zaciągnięcie przez pozwaną bliżej określonego zobowiązania kredytowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego bez wyjaśnienia powyższych istotnych okoliczności rozstrzygnięcie sprawy nie jest możliwe, a braki te nie mogą być konwalidowane na etapie postępowania apelacyjnego w drodze uzupełniającego postępowania dowodowego. Wydanie orzeczenia co do istoty sprawy faktycznie ograniczyłoby jej rozpoznanie do jednej instancji.

Uchylenie przez Sąd Apelacyjny wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania zaskarżyła zażaleniem pozwana, zarzucając błędną ocenę, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe było niekompletne oraz że Sąd Okręgowy nie rozpatrzył istoty sprawy. Rzekome sfalszowanie podpisu przez pozwaną było przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego, który jednak uznał, że nie miało ono wpływu na rozkład pożycia, gdyż ten nastąpił już wcześniej. Powód sam przyznał, że od zawsze zdradzał żonę, nigdy jej nie kochał i ożenił się z nią tylko z chęci posiadania potomstwa. Ponadto jest uzależniony od alkoholu, co było przedmiotem postępowania dowodowego. W związku z tym pozwana wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i wydanie przez Sąd Apelacyjny wyroku reformatoryjnego. Ponadto reprezentujący pozwaną adwokat, ustanowiony z urzędu, wniósł o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

W judykaturze Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że przewidziana w art. 386 § 4 k.p.c. przyczyna uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, polegająca

na nierozpoznanie istoty sprawy, zachodzi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu lub zarzutów merytorycznych przeciwstawionych zgłoszonemu roszczeniu (por. wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22; wyrok SN z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003/3/36; wyrok SN z dnia 17 listopada 2004 r., IV CK 229/04, niepubl.; wyrok SN z dnia 10 czerwca 2011 r., II CSK 568/10, OSNC 2012/B/40). Nierozpoznanie istoty sprawy następuje w tak rzadkich przypadkach, jak w razie oddalenia powództwa ze względu na błędne przyjęcie braku legitymacji procesowej, błędne uwzględnienie zarzutu przedawnienia, czy błędne przyjęcie, że dochodzone roszczenie nie jest jeszcze wymagalne, albo że już wygasło. Z nierozpoznanie istoty sprawy nie należy natomiast utożsamiać niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/99, OSNAPiUS 2000/12/483; postanowienie SN z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, niepubl.), tak jak to uczynił Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie. Kwestia ustalenia winy w rozkładzie pożycia małżeńskiego między stronami, istotna z punktu widzenia prawidłowego zastosowania art. 58 § 3 k.r.o., mogła być przedmiotem sporu między stronami oraz oceny sądów w obu instancjach, dlatego wyrażane przez Sąd Apelacyjny obawy związane z ograniczeniem merytorycznego rozpoznania sprawy tylko do jednej instancji należy uznać za bezpodstawne.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 zd. pierwsze w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c., postanowił jak w sentencji, orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawiając końcowemu rozstrzygnięciu w myśl art. 108 § 2 w zw. z art. 398<sup>21</sup> i art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.